

Wstęp: Kulturowe akceleratory wiedzy

Media i technologie stanowią niewątpliwie akceleratory wiedzy. Przyspieszają rozwój kultury, umożliwiając nowe sposoby komunikacji, redefiniując relacje społeczne i tworząc nowe formy społeczeństwa. Howard Rheingold postrzega komputery wręcz jako „narzędzia ułatwiające myślenie”. Są to potrójne ekstensje w ujęciu McLuhanowskim – rozszerzenia naszej percepcji, rozszerzenia mocy ciała i rozszerzenia umysłu. Alan Kay, twórca idei i elementów interfejsu komputera osobistego, z których korzystamy do dziś, pisał:

Możemy się spodziewać, że zmiany wynikające z opanowania komputerów będą równie dalekosiężne, jak w przypadku opanowania czytania i pisania, jednak w odniesieniu do większości ludzi zmiany będą subtelne i niekoniecznie zgodne z ich wyidealizowanymi oczekiwaniami. Nie powinniśmy na przykład przewidywać lub spodziewać się, że komputer osobisty wywoła nową rewolucję w kształceniu tylko dlatego, że istnieje taka możliwość. Każde nowe medium komunikacyjne tego stulecia – telefon, film, radio i telewizja – spowodowało pojawienie się podobnych prognoz, które jednak się nie sprawdziły. Miliony niewykształconych ludzi na świecie mają już dostęp do zakumulowanej kultury stuleci w bibliotekach publicznych, jednak z tego nie korzystają. Gdy jednak jednostka lub społeczeństwo zdecyduje już, że wykształcenie jest sprawą zasadniczą, książka – teraz zaś komputer – może stać się w społeczeństwie głównym nośnikiem transmisji wiedzy¹.

Niewątpliwie Kay miał rację. Komputer jednak jest niezwykle akceleratorem wiedzy, podobnie jak wcześniej druk, fotografia i film. W czasie pandemii SARS-CoV2, zwłaszcza w jej początkowej fazie w 2020 roku, stało się to szcze-

¹ A. Kay: *Microelectronics and the Personal Computer*. „Scientific American”, September 1977, s. 236. Cyt. za: H. Rheingold: *Narzędzia ułatwiające myślenie. Historia i przyszłość metod poszerzania możliwości umysłu*. Przeł. J. Szporko. Wydawnictwa Naukowo-Techniczne PWN-WNT, Warszawa 2003, s. 302.

gólnie widoczne: powstała prawdziwie globalna wioska, realne społeczeństwo informacyjne na skalę planetarną, zgromadzone przed komputerami i dzielące się danymi, wiedzą i emocjami. Inteligencja kolektywna i konektywna, ale też usieciowione współodczuwanie, zapośredniczone przez komputer praca i rozrywka oraz źródła informacji – wszystko to umożliwia zarządzanie kryzysem, szukanie jego rozwiązań i przetrwanie. Wprawdzie jest to przetrwanie w stanie dystansu społecznego, jednak nie alienacji. Akceleratory wiedzy w postaci folksonomii, sztucznej inteligencji i analizy *big data* mogą przynieść też rozwiązanie problemu i ułatwić powrót do normalności. Nigdy wcześniej nie mieliśmy narzędzi o takiej mocy – pozwalających przetrwać kryzys całej ludzkości.

Celem niniejszej pracy jest ukazanie przemian wiedzy w cyberkulturze. Presję technologiczną można obserwować dziś na wszystkich płaszczyznach egzystencji jednostki i społeczeństw. Ewolują cechy kultury, wartości, formy organizacji społecznej, a także zachowania komunikacyjne. Najważniejsze jednak i niedoceniane zarazem są – niewidoczne, ale determinujące wszystkie powyższe – zmiany sposobów myślenia, procesów poznawczych i decyzyjnych. Postaram się ukazać możliwie szerokie konteksty kulturowe i komunikacyjne tych przemian. Warto sprawdzić, jak ewoluowały praktyki wiedzy i w jaki sposób zmieniły się konceptualizacje pojęć z „piramidy wiedzy”: *danych, informacji, wiedzy, mądrości*. Moim celem jest też przybliżenie strategii kulturowych radzenia sobie z gromadzeniem, analizowaniem, przetwarzaniem i dystrybucją wiedzy.

Praca została podzielona na dwie części, opisujące ewolucję wiedzy w cyberkulturze i związanych z nią praktyk oraz współczesne przemiany konceptualizacji wiedzy, które zaszły we wczesnej i późnej cyberkulturze. Część pierwsza składa się z trzech rozdziałów, które prezentują tradycyjne i współczesne sposoby organizacji wiedzy oraz wypracowane w różnych epokach historycznych strategie mentalne i praktyki poznawcze. Akcent zostaje położony na cyberkulturowe przemiany kognitywne i procesy ukazujące transformacje wiedzy pod wpływem technologii. Część drugą stanowią trzy rozdziały, które opisują konteksty teoretyczne tej ewolucji z różnych perspektyw. Przedstawione koncepcje mają układ w pewnym sensie koncentryczny: od perspektyw najszerszych, metanaukowych, przez szerokie podejścia o charakterze kulturowym, społecznym i technicznym, po wąskie, specjalistyczne ujęcia *stricte* medioznawcze. Refleksję rozpoczynam od teorii i definicji najbardziej rozpowszechnionych i klasycznych, kierując się ku koncepcjom specjalistycznym, współczesnym i najdalej wybiegającym w przyszłość.

Obszarem prezentowanych badań jest styk kultury i technologii. O tym, jak bardzo szerokie, z konieczności, jest to pole badawcze, traktuje rozdział 1.

Postaram się możliwie precyzyjnie przybliżyć interdyscyplinarny obszar badań nad kulturą, komunikacją, wiedzą i mediami. W rozdziale 1. opisane zostaną też wybrane celowo wątki historyczne i teoretyczne rozwoju tego obszaru studiów, które koncentrowały się na napięciu między sposobami porządkowania i klasyfikowania wiedzy, tworzenia typologii, modeli, paradygmatów i metafor. Dotyczą one fragmentacji i specjalizacji oraz interdyscyplinarności, która w pewnym sensie może być postrzegana jako tęsknota za twórczym chaosem. Interdyscyplinarność rozumiem przy tym zgodnie z definicją słownikową – jako odnoszenie się do dwóch lub więcej dyscyplin naukowych (a także metod właściwych dla nich) i korzystanie z ich dorobku lub badanie zjawisk czy problemów dotyczących dwóch lub więcej dyscyplin naukowych. W przypadku przedmiotu badań tak długo i szeroko obecnego w kulturze jak wiedza konieczne było łączenie podejścia interdyscyplinarnego z multidyscyplinarnym i transdyscyplinarnym. Celem rozdziału 1. jest powiązanie historycznie i kulturowo uwarunkowanych kategorii porządkujących wiedzę z podejściem interdyscyplinarnym obecnym w badaniach nad kulturą, komunikacją, wiedzą i mediami oraz wskazanie zakorzenienia współczesnych praktyk kulturowych, komunikacyjnych i kognitywnych w historycznokulturowych sposobach myślenia zarówno na poziomie podstawowych kategorii poznawczych, jak i strategii mentalnych. Zebrano tu rozproszone wątki i poddano je autorskiej systematyzacji. Rozwój kultury, metod poznania oraz studiów nad omawianym obszarem zjawisk nie przebiegał bowiem w prosty i uporządkowany sposób. Spojrzenie w przeszłość praktyk wiedzy stanowi istotny kontekst dla obserwacji współczesnych sposobów jej gromadzenia i porządkowania oraz innych operacji na danych, informacji i wiedzy.

Rozdziały 2. i 3. zawierają autorskie ujęcie przemian kognitywnych i transformacji wiedzy w cyberkulturze. W rozdziale 2. identyfikuję i poddaję analizie strategię poznawczą i kompetencje komunikacyjne, czyli przemiany kognitywne, które pojawiły się jako skutek oddziaływania technologii medialnych. Przybliżam i staram się usystematyzować myślenie o zjawiskach powstania pamięci cyfrowej i ewolucji inteligencji – od biologicznej, przez sztuczną, po rozszerzoną. Przedstawiam tu autorską typologię cech pamięci cyfrowej i opisuję jej błędy (w odniesieniu do koncepcji błędów pamięci Daniela Schactera). Najważniejszą część wywodu stanowi prezentowana w rozdziale 3. analiza ewolucji wiedzy naukowej i potocznej w cyberkulturze. Opisuję tu dwa podstawowe – moim zdaniem – procesy, które można dziś zaobserwować: algorytmizację wiedzy i jej wikifikację. Pierwszy proces przedstawię w odniesieniu do analizy *big data*, drugi – do zjawiska folksonomii. Wikifikacja i algorytmizacja przenikają współczesne procesy mentalne, praktyki wiedzy i jej konceptualizacje,

zarówno w obszarze wiedzy potocznej, jak i wiedzy naukowej. Obserwowałam przez kilka dekad rozwój cyberkultury, a przez prawie dwie dekady rozwój sztuki nowych mediów i komunikacji medialnej, i doszłam do konstatacji, że to właśnie te dwa procesy mogą być uznane za najważniejsze w odniesieniu do ewolucji wiedzy.

O ile w przypadku zjawiska *big data* pojawia się w literaturze analiza meta-naukowa, o tyle w odniesieniu do folksonomii dominują ujęcia typu *case study*. Medioznawcy akcentują zwłaszcza powstawanie kultury fanowskiej wokół tekstów popkultury. Rzadko w teorii mediów zwraca się uwagę na najbardziej znaczący – w sensie antropologicznym i kulturotwórczym – aspekt, jakim jest generowanie wiedzy. Można natomiast znaleźć liczne opinie badaczy deprecjonujące ten typ wiedzy – jako wiedzę z Wikipedii czy wiedzę z Facebooka. W moim przekonaniu mamy tu natomiast do czynienia z nową formą zglobalizowanej i usieciowionej wiedzy potocznej. Można to dostrzec, gdy zestawi się cyberkulturowe konceptualizacje wiedzy z przedstawionymi w rozdziałach w części drugiej teoriami klasycznymi (antropologiczną, ewolucyjną, deterministyczną i konstruktywistyczną) oraz prezentowanymi wybranymi inspiracjami medioznawczymi (zwłaszcza dotyczącymi zbierania danych – *data science*, *big data*, zarządzania przepływem informacji cyfrowej – w dziennikarstwie i sieciowym *gatekeepingu* czy projektowania sztucznej inteligencji – w koncepcjach i realizacjach transhumanistycznych wizji nowego człowieka). Przeglądając literaturę z tego zakresu, nie natknęłam się na analizy, które ukazywałyby interesujący mnie problem w podobny sposób. Najbliższy moim koncepcjom jest chyba David Weinberger, jednak nie podejmuje on rozważań nad interesującą mnie historią kultury i kategoryzacji poznawczych, cyfrową pamięcią czy sztuczną inteligencją ani też nad teorią komunikacji.

Ewolucja wiedzy w cyberkulturze staje się widoczna szczególnie w zestawieniu z praktykami wiedzy wypracowanymi kulturowo w poprzednich epokach. Dzięki takiemu porównaniu współczesne procesy okazują się logicznym następstwem wcześniejszych, niekoniecznie bezpośrednio powiązanych, działań lub – czasem – ich zaprzeczeniem. Zyskują zatem nowe sensory. Cyberkulturowe praktyki społeczne i nowe technologie wydają się uzupełniać, prowadząc do sprawniejszych procedur mentalnych, które pomagają opanować człowiekowi skomplikowaną rzeczywistość współczesną.

Część druga przybliży liczne konceptualizacje wiedzy, reprezentowane przez badaczy o odmiennych podejściach, wywodzących się z różnych dyscyplin. Rozdziały 4., 5. i 6. zawierają wybrane przeze mnie definicje i koncepcje ukazujące wielowątkowość sposobów myślenia o danych, informacji i wiedzy w namyśle badawczym. Pojawiły się one w ciągu kilku dekad, niemal równo-

legle do pierwszych teorii, wynalazków i technologii, które przyczyniły się do powstania i rozwoju cyberkultury.

Podejścia interdyscyplinarne, multidyscyplinarne i transdyscyplinarne krzyżują się w pracy, choćby z uwagi na to, że część rozważań dotyczy ustaleń w obrębie określonej dyscypliny, które nie przenikają do innych, natomiast część podlega transferowi między dyscyplinami oraz opiera się na wymianie i uzupełnieniach dokonywanych przez badaczy reprezentujących różne dyscypliny czy wręcz dziedziny. Można to dostrzec w rozdziale 4., w którym opisuję – przyjmując optykę multidyscyplinarną – rozumienie kilku wspólnych terminów w badaniach nad teorią komunikacji, zarządzaniem wiedzą w ekonomii i równoległe prowadzone rozważania na polu informatologii (pola te zasadniczo – choćby z powodów instytucjonalnych i teleologicznych – nie przenikają się). Dokonując preselekcji teorii i definicji obecnych w tych dyscyplinach, zwracam przy tym uwagę na to, co istotnego wnoszą te odmienne podejścia do prowadzonych tu rozważań kulturoznawczych na temat wiedzy. Zestawienie koncepcji obecnych w różnych dyscyplinach ma zarazem uświadomić, jak bardzo odmiennie definiowane bywa opisywane tu zjawisko. Rozumienie pojęcia wiedzy zależy od kontekstu poznawczego i kompetencji podmiotu poznającego. Mając tego świadomość, staram się ukazać możliwie szeroki horyzont podejść badawczych i kontekstów kulturowych, które są podstawą dla przedstawionej w rozdziale 3. autorskiej koncepcji ewolucji wiedzy w cyberkulturze. Zasadniczo w pracy opowiadam się za podejściem interdyscyplinarnym i transdyscyplinarnym, to bowiem na styku dyscyplin rodzą się – w przypadku zjawisk i procesów z zakresu kultury, mediów i komunikacji – ciekawe ujęcia i koncepcje. Dotyczy to zwłaszcza tych fenomenów, które mają już wprawdzie swoje miejsce w historii kultury, jednak podlegają dynamicznym przemianom pod wpływem zmieniających się technologii komunikacyjnych. Interesujące jest dla mnie to, co mieści się na styku dyscyplin: skoro przedmiot badań zanurzony jest w wieloaspektowym świecie technocodzienności, nie można ograniczać spojrzenia badawczego do jednej wąskiej dyscypliny i jednej optyki. W każdym razie jest to niemożliwe bez spłaszczenia obiektu badań, bez naruszania jego wieloaspektowości. Dlatego ujęcia interdyscyplinarne, multidyscyplinarne i transdyscyplinarne przenikają się w tej pracy.

Rozdział 4. traktuje o dyscyplinach, teoriach i terminach, które są podstawowe – moim zdaniem – dla zrozumienia postawionego tematu badawczego, jakim są przemiany wiedzy w cyberkulturze. W rozdziale tym staram się uporządkować chaos terminologiczny. Opisuję tu zmienne konteksty kulturowe i przemiany podstawowych terminów, różne spojrzenia na komunikację i informację. Szczegółnej analizie poddaję kluczowe terminy „piramidy wiedzy”,

czyli *dane*, *informację* i *wiedzę* (*mądrość* z konieczności pozostaje jedynie w tle rozważań). Przedstawiam sposoby rozumienia terminów w zarządzaniu wiedzą i w informatologii – dwóch metanaukach zajmujących się wiedzą i informacją. Z konieczności odnoszę się tu do badań i pojęć mających swe miejsce w podręcznikach z zakresu teorii komunikacji czy teorii kultury. Staram się jednak ukazać ich wieloznaczność poprzez przyjęcie optyki multidyscyplinarnej – sięgnięcie do tych dyscyplin, które analizują informację i wiedzę z różnych perspektyw, choć nie zawsze wchodzą ze sobą w interdyscyplinarny dialog, jak chciałby kulturoznawca, widzący je jako części kultury i różne spojrzenia na jedno zjawisko kulturowe. Sięgając zatem do pojęć podstawowych, zamierzam podkreślić ich niejednoznaczność i wieloaspektowość, a także wskazać problemy, które wynikają z jednej strony z funkcjonowania w obiegu wiedzy poddanej fragmentacji i specjalizacji, z drugiej strony – z używania jako terminów słów posiadających swe znaczenia także w słowniku potocznym, codziennym. *Komunikacja*, *dane*, *informacja*, *wiedza*, *mądrość* to terminy zarazem klasyczne, pozornie proste i zrozumiałe, jednak w istocie – gdy się im dokładniej przyjrzeć – wieloznaczne.

W rozdziale 5. omawiam wybrane klasyczne sposoby rozumienia terminów *dane*, *informacja* i *wiedza* w badaniach nad kulturą, komunikacją i mediami. Za najważniejsze w kontekście cyberkultury uznałam cybernetykę i antropologię oraz determinizm technologiczny i konstruktywizm społeczny. Myślenie cybernetyczne ujawnia sposoby konceptualizacji omawianych terminów w teorii informacji. Myślenie antropologiczne odkrywa analogiczne konceptualizacje w obrębie teorii kultury. Z kolei myślenie deterministyczne (teoria medium) i myślenie konstruktywistyczne (socjologia wiedzy, teoria nauczania) ukazują odrębne perspektywy postrzegania relacji między mediami i kulturą. Można zastanawiać się, dlaczego wybrałam właśnie te, a nie inne teorie – jest to bez wątpienia wybór subiektywny, jednak niedostrzegana często komplementarność tych ujęć ujawnia najważniejsze z perspektywy cyberkultury sposoby rozumienia informacji i wiedzy. Oczywiście, listę ważnych teorii i koncepcji można by rozszerzyć, choćby o różne ujęcia kultury licznych antropologów, od Margaret Mead, przez Ervinga Goffmana, Jamesa Clifforda, po Clifforda Geertza. Zdecydowałam się jednak wyjść od teorii informacji. Następnie przechodzę do wyboru wątków z zakresu antropologii, próbując ukazać pewną – moim zdaniem – obiecującą ścieżkę teoretyczną. Warto nią dziś podążyć, nie traktując jej przy tym jako jedynej możliwej. Proponuję zatem przejście od cybernetyki Norberta Wienera, przez teorię informacji w ujęciach Claude'a Shannona i – dla kontrastu – Gregory'ego Batesona, do neoewolucjonizmu i memetycznego ujęcia kultury. Taki nieoczywisty trop

teoretyczny wydaje mi się interesujący – wnosi bowiem nowe aspekty do rozważań nad mediami i komunikacją w dobie cyberkultury. Warto zauważyć, że autorzy podręczników teorii komunikacji nie prezentują jej rozwoju w taki sposób. Ujęcie antropologiczne rzadko w nich w ogóle się pojawia. Teoria kultury z kolei traktuje cybernetykę jako drobny epizod, a nie jedną z podstaw dzisiejszej technokultury. Niewątpliwie można się też zastanawiać, po co w ogóle w książce o współczesnych przemianach wiedzy sięgać do klasyki, do teorii informacji końca lat 40. i lat 50. XX wieku, do antropologii lat 60. i 70., do konstruktywizmu lat 70. czy do determinizmu lat 60., 80. i 90. Warto jednak spojrzeć na te dekady jako na okres wczesnej cyberkultury, kiedy powstały rozwiązania techniczne i koncepcje teoretyczne istotne z punktu widzenia rozwoju całej epoki. Starłam się poddać te teorie analizie krytycznej. Teksty klasyczne często tłumaczyłam z oryginałów, by odnaleźć ich sensy pominięte w dotychczasowych tłumaczeniach, powstałych w innym kontekście społeczno-technologicznym. Sam dobór koncepcji i ich zestawienie mają charakter autorski. O ile skontrastowanie podejścia telegraficznego i orkiestralnego funkcjonuje w teorii komunikacji, o tyle dochodzenie do tego, że determinizm i konstruktywizm można potraktować jako przeciwstawne teorie kultury zajęło mi sporo czasu, nie jest bowiem wcale tak oczywiste, jak mogłoby się wydawać. Czytając podręczniki z zakresu socjologii, antropologii, teorii komunikacji czy socjologii wiedzy, nie natknęłam się na ujęcie, które przedstawiałoby je jako kontrastywne. Tymczasem analiza tych dwóch perspektyw rozumienia sprawczości w tworzeniu wiedzy przynosi świadomość, że stanowią one ujęcia komplementarne.

Cztery ujęcia zaprezentowane w rozdziale 5. wchodzą ze sobą w twórczy dialog czy polilog – reprezentujący je badacze nie żyli przecież w próżni, lecz w konkretnej przestrzeni kulturowej, technologicznej i komunikacyjnej. Próbując uciec przed tym, co oczywiste, jak koncepcja globalnej wioski i ekstensji zmysłów Marshalla McLuhana, staram się przedstawić raczej determinizm w jego późnej, cyfrowej, odsłonie – poprzez teorie drugiego pokolenia badaczy, uzupełniając i prostując w niektórych miejscach błędne tłumaczenia funkcjonujące w polskim obiegu naukowym, np. w odniesieniu do koncepcji Derricka de Kerckhove’a (co czynię oczywiście w konsultacji z Autorem). Klasyką teorii konstruktywistyczną z zakresu socjologii wiedzy uzupełniam natomiast o odniesienie do teorii nauczania, w której konstruktywizm jest dziś znaczącym sposobem podejścia do praktyk edukacyjnych, co w pewnej mierze można też zawdzięczać rozwojowi mediów, które wspierają zarówno proces nauczania, jak i uczenia się. Teorie te odwołują się do odkryć antropologów, ale też neurobiologów i etologów. Warto dodać, że właśnie z takiego

zderzenia różnych teorii i koncepcji rodzi się wieloaspektowe rozumienie funkcjonowania wiedzy we współczesnej kulturze.

Pewnym powodem tych powrotów do klasycznych teorii kultury, wiedzy, komunikacji i informacji było przeświadczenie, że współczesność mediów cyfrowych – choć wydaje się wciąż taka nowa i inna od tego, co było wcześniej w kulturze – jednak jest silnie zakorzeniona w jej historii poprzez stabilność pewnych kodów kultury, wzorców kognitywnych, sposobów myślenia, które są rodzajem przystosowań ewolucyjnych. Czytając współczesne prace o nowych mediach, serwisach społecznościowych czy komunikacji marketingowej, trudno znaleźć taką perspektywę. Książki Wienera, niegdyś wyznaczające nowe tory wiedzy, tkwią dziś na bibliotecznych półkach, porastając pleśnią. Ted Nelson już w latach 70. narzekał, że ważne prace (właśnie Shannona czy Wienera) nie są czytane, choć wszyscy się na nie powołują. Moim celem było ożywienie klasyki teorii komunikacji (cybernetyka), kultury (antropologia), mediów (determinizm) i wiedzy (konstruktywizm) poprzez powiązanie ich konstatacji ze współczesnością, ale też swoiste przejrzanie się w ich lustrze, które umożliwiałoby stwierdzenie, czy rozumienie wiedzy oraz podstawowych dlań terminów i kategorii poznawczych ewoluowało wraz z rozwojem i dojrzewaniem cyberkultury.

Rozdział 6. przybliży sposoby rozumienia terminów *dane*, *informacja* i *wiedza* w badaniach nad kulturą, komunikacją i mediami w ujęciu węższym, prezentuje bowiem wybrane wątki we współczesnym medioznawstwie. Ukazuję tu cztery inspiracje interdyscyplinarne, które uznaję za najbardziej znaczące. Jest to, oczywiście, wybór autorski i można wyobrazić sobie inne wybory, dokonane z innej perspektywy. Nie opiszę tu, ze zrozumiałych względów, wszystkich ważnych z punktu widzenia teorii mediów ujęć, ale wybiorę te, które wydają mi się najbardziej obiecujące dla zrozumienia ewolucji wiedzy pod wpływem mediów oraz tej kategorii poznawczej. Medioznawstwo współczesne jest na tyle szerokie, że trudno byłoby przedstawić tu kompletne zestawienie ujęć (nie było to zresztą moim celem), zwłaszcza że – jak zaznaczam w rozdziale 5. – można w nim widzieć co najmniej dwie tradycje: badań humanistycznych i społecznych. Staram się także nie zajmować tu filozofią mediów, szczególnie ontologią obrazów medialnych, ale raczej prezentuję te koncepcje, które tworzą – moim zdaniem – najważniejsze pragmatyczne konteksty dla współczesnych przemian wiedzy. Są to: inspiracja dziennikarstwem, socjologią, *data science* i futurologią. Ukazany zostanie tu cały szereg problemów wynikających z technologii cyfrowych, od *fake newsów*, przez wycieki danych (*data leaks*), *crowdsourcing*, dziennikarstwo danych, społeczeństwo informacyjne, społeczeństwo sieci i społeczeństwo

algorytmiczne, *big data*, naukę opartą na danych (*data-driven science*), humanistykę cyfrową i analitykę kulturową, po transhumanizm, cyborgizację, *ubicomp* i sztuczną inteligencję. Dokonam analizy tych zjawisk ze względu na ich istotność dla współczesnych przemian wiedzy, zachodzących pod presją technologii. Na zakończenie poddam pod rozwagę kwestię, czy można dziś obserwować ewolucję terminów, czy raczej wielość równoległych perspektyw poznawczych, a także dlaczego – moim zdaniem – badania kulturowe nad nowymi mediami należy rozszerzyć o refleksję nad wiedzą. Ukazuję przy tym wybrane wątki we współczesnym medioznawstwie w sposób porządkujący, podkreślając pewne wynikania i konsekwencje, które niekiedy nie tak są prezentowane przez badaczy czy w podręcznikach teorii mediów. Powiązania pomiędzy ideą społeczeństwa informacyjnego, społeczeństwa sieci i społeczeństwa algorytmicznego wprawdzie pojawiają się w literaturze, jednak wszystkie razem nie bywają łączone z koncepcją rozwoju człowieka w ujęciu transhumanizmu – z jednej strony, a z drugiej – z *data science*, wyciekami danych czy manipulacją informacją. Tymczasem szerokie spojrzenie na problem danych, informacji i wiedzy stwarza taką możliwość, ukazując nowe perspektywy dla rozważań nad *big data* czy zjawiskiem *fake newsów*. Moja interdyscyplinarna perspektywa wynika po trosze z zainteresowań badawczych, sytuujących się na styku kilku dyscyplin z zakresu nauk humanistycznych i społecznych, a po trosze ze świadomości, że zjawiska medialne nie powstają dziś tylko w newsroomach czy agencjach trendsetterskich. Interesujący dla mnie jest raczej pragmatyczny, komunikacyjny aspekt działania mediów, a nie sama ich istota w sensie ontologicznym, ujawniająca się na styku szeroko dyskutowanych w medioznawstwie diad: wirtualne – realne, cyfrowe – analogowe, etc. Pozostają jednak w mych rozważaniach przede wszystkim medioznawcą-kulturoznawcą, najbliższe są mi: perspektywa antropologii kultury i komunikacji kulturowej, sytuujące się na pograniczu spojrzenia humanistyczno-społecznego.

Na zakończenie – tytułem podsumowania – zaproponowane zostanie panoramiczne spojrzenie na cyberkulturowe *praktyki wiedzy*, które ewoluowały w stosunku do historycznych form gromadzenia, porządkowania i dzielenia się wiedzą. Należy stwierdzić, że choć historycznie wypracowane techniki radzenia sobie z danymi, informacją i wiedzą były swoistymi kulturowymi akceleratorami, to jednak współczesne media, a zwłaszcza komputer, Sieć i smartfon stanowią akceleratory wiedzy nieporównywalnie sprawniejsze niż narzędzia poprzednich generacji.

* * *

W pracy tej wykorzystałam, znacznie rozszerzając przy tym refleksję, moje wcześniejsze artykuły, z których jeden ukazał się w monografii zbiorowej, a drugi w czasopiśmie „Teksty z Ulicy. Zeszyt Memetyczny”: *Badania nad kulturą, komunikacją, wiedzą i mediami. Wybrane problemy tożsamości dyscypliny*. W: *W przestrzeniach kultury. Studia interdyscyplinarne*. Red. B. Gontarz, M. Kempna-Pieniążek, A. Maj. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2020, s. 265-284; oraz: *Przemiany wiedzy i pamięci cyfrowej w cyberkulturze*. „Teksty z Ulicy: Zeszyt Memetyczny” 2017, nr 18, s. 145-155. Stanowią one – odpowiednio – fragmenty rozdziału 1. i 2.